

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

CENA PRENUMERATY: Miesięcznie z przesyłką pocztową 2 zł. Dla odbiorcy z przesyłką pocztową 2 zł. 25 gr. Cena pojedynczego numeru 10 groszy. Konto czekowe w Pocztowej Kasie Oszczędnościowej Nr. 61204.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
Częstochowa, ul. P. Marji 52. Tel. 245. Skrz. poczt. 45.
Redaktor lub jego zastępca przyjmują codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10-3 po poł. Rekopisów nadesłanych redakcja nie zwraca.

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetrowy przed tekstem 50 gr. w tekście i nadesłane 40 gr., za tekstem 30 gr. Drobne ogłoszenia wiersz napisowy 25 gr., każdy dalszy wyraz po 15 gr. Najtańsze ogł. drobne zł. 150. Ogłoszenia zamiejscowe i niurynonjalnie 30 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. W numerach świątecznych i niedzielnym ceny o 25 proc. droższe. Ogłoszenia skłonna, fantazyjne, cyfrowe i bilansowe o 50 proc. droższe.

Dwa echa

jednej i tej samej sprawy.

Zbliżenie między Francją a Rosją sowa wiek wywołało zaniepokojenie w pewnych sferach niemieckich i odbiło się echem w prasie. Liberalna „Frankfurter Zeitung” ocenia pesymistycznie horoskopy polityczne Niemiec w związku ze sprawą rosyjsko-niemieckiego paktu z Rapallo: pisze ona: „Możemy stwierdzić z zupełną pewnością, że rząd p. Daladier czynił ostatnio duże wysiłki w celu zacieśnienia przyjaznych stosunków między Francją a Rosją. Oczywiście nie należy zaraz przypisywać rządowi francuskiemu zawarcia przymierza militarnego z Rosją, aczkolwiek czyni się we Francji wszystko możliwe w kierunku politycznym i militarnym, by zapewnić bezpieczeństwo granicom wschodnim republik. Faktem jest, iż stanowisko Rosji staje się coraz wygodniejszym i, o ile można zaryzykować zdania, iż Niemcy miały w ręku kartę rosyjską, to trzeba dzisiaj sobie powiedzieć otwarcie, że karta ta może im wymankować z ręki”.

Tyle Frankfurterka. A znów „Berliner Tageblatt” uderza w inną stronę:

„Informują nas z Genewy, iż tamtejsze koła dyplomatyczne nie przywiązują żadnej wagi do wiadomości o rzekomych pakcie tajnym między Niemcami, Węgrami i Italią, że wiadomości tej nie brano na serio w samej Francji. Natomiast węgierska ta była psychologicznie potrzebna Quat d'Orsay jako przygotowanie opinii francuskiej do paktu z Rosją sowiecką, przed czym społeczeństwo francuskie wzdrażało się dotychczas energicznie. Tylko wywołując sztucznie psychozę grozy nową wojny, można skłonić rentiera francuskiego do zaakceptowania idei nowego paktu z Rosją i do opłacenia tego paktu nową pożyczką dla byłego państwa carów”.

Oto dwa różne w formie, ale jednakowe w treści echa niemieckie jednej i tej samej sprawy: istnienia dalszego paktu z Rapallo.

Nad Dunajem--cisza.

Nad węgierskim Dunajem — cisza i spokój. Stolica Węgier żyje tem samym życiem, co kilka miesięcy temu. Pewne zmiany, które dają się zauważyć, przypisać należy raczej wpływom klimatycznym, zbliżaniu się sezonu wiosennego. Wiosna — oto magiczne zaklęcie, które wywabia na ulice, place, bulwary budapesteskie roje spacerowiczów żądnych słońca i powietrza.

Piękny jest Budapeszt, imponujący nawet w swym rozmachu architektonicznym, w strukturze swych mostów przetrzonych przez szeroki w tem miejscu Dunaj. Ale choć wiosna już za pasem, choć zapowiedź jej budzi nowe nadzieje, wesołości w tej świetnej nigdyś i bliskotliwej stolicy niema. Ciężka, ołowiana tarcza kryzysu przycisnęła wszystkich i wszystko. Bieda, niedosyt, niedza wycisnęły swoje piętno na wszystkich niemal dzielnicach Budapesztu, nie oszczędzając nawet pałaców arystokracji.

Trochę osobliwego ruchu i ożywienia natury politycznej wntrosy w życie stolicy wypadki rozgrywane się w Niemczech. Echo ich dotarło nad brzegi Dunaju, odbiło się o mury ongi cesarskiego pałacu w Budzie, o gotyckie kolumnady parlamentu, budząc w jednych nadzieje, w sercach drugich — obawę. Nieziszczalne zresztą i tu i tam, i nierealne.

Hitleryzm, triumfujący w Niemczech, niema dla siebie ani gruntu, ani — go ważniejsze — żadnych celów do osiągnięcia na Węgrzech. Niema przeszkód, które

mał do zwalczania w Niemczech, zanim po kilkunastu latach wyżęzonej akcji dotarł do upragnionego celu. Węgry mają u siebie, po wypadkach z roku 1919, regime, który gwarantuje sferom zbliżonym ideologicznie do niemieckich konserwatyistów w stylu Papena całkowity spokój i pełnię władzy. Niema więc żadnej potrzeby uciekania się do akcji masowej, do werbowania tłumów.

Opozycja w kraju i w parlamencie jest zbyt słaba, aby mogła rządowi rzucić kłody pod nogi. Z drugiej znowu strony rząd ani się kwapi, ani też odczuwa potrzebę pójścia za głosem partii chrześcijańskogospodarczej, która to nawołuje do wprowadzenia w kraju regime'u à la Hitler, do walki bezwzględnej z partją socjaldemokratyczną, do wprowadzania praw wyjątkowych. Mając pełnomocnictwa, z których w razie potrzeby korzystać może w

całej pełni, rząd Gombösa czuje się dość silnym, aby nie wprowadzać żadnych nowych, tembardziej, że zarówno w izbie wyższej jak i parlamencie dysponuje oddaną sobie i pewną większością. Na 245 członków parlamentu węgierskiego, tylko 46 wyszło z tajnego głosowania, a 199 otrzymało swoje mandaty na podstawie jawnego głosowania. W izbie wyższej za siadają tylko członkowie z mianowania, oraz przedstawiciele arystokracji rodowej.

Tak więc w polityce wewnętrznej rządu Gombösa nie należy oczekiwać żadnych zasadniczych zmian, aczkolwiek sam premier i jego gabinet sympatyzują niewątpliwie z Hitlerem. Inaczej zupełnie wygląda sytuacja, jeśli chodzi o politykę zewnętrzną: tutaj poczynania Hitlera natrafiają na inny grunt i znajdują inne, żywsze echo.



Nowy poseł chiński w Moskwie.

Przed kilku dniami nowy poseł chiński przy rządzie sowieckim wręczył swoje listy uwierzytelniające na Kremlu. Na zdjęciu naszym widzimy dr. Yena w towarzystwie przewodniczącego Rady Komisarzy Ludowych Kalina i zastępcy komisarza ludowego do Spraw Zagranicznych Karachana.

Polska i Mała Ententa muszą należeć do paktu czterech.

Paryż. — Wczorajsze posiedzenie Rady ministrów poświęcone było całkowicie wypracowaniu kontroprojektu francuskiego w odpowiedzi na plan angielsko-włoskiego dyrektorjatu 4-ch mocarstw.

Treść tego kontroprojektu trzymana jest dotychczas w tajemnicy. Wiadomo tylko, że rząd francuski odpowiada W. Brytanji i Włochom w formie memorandum, w którym zgadzając się w zasadzie na pakt 4-ch mocarstw w ramach Rady Ligi, odrzucił na projekt rewizji traktatów.

W praktycznych kołach politycznych mówi się jednocześnie o ewentualnych koncesjach francuskich dla Włoch, oraz o rozszerzeniu paktu Ligi Narodów przez stworzenie w tonie Rady nowej instytucji opiniodawczej, składającej się z W. Brytanji, Francji, Włoch i Niemiec.

W kołach politycznych spodziewają się, że gabinet w zasadzie wypowie się za paktem, niemniej jednak będzie się domagał jego rozszerzenia na Polskę i

Małą Ententę, co z natury rzeczy będzie musiało pociągnąć za sobą dalsze skomplikowane rokowania międzynarodowe. „Petit Parisien” wskazuje na fakt, że Mussolini dotychczas nie odstąpił od swego projektu, przyczem jednak pozostawia otwartą kwestję czasowego wciągnięcia do tego paktu Polski i Małej Ententy w wypadkach, gdy będzie chodziło o zafatwienie żywotnych dla tych państw interesów.

„Petit Parisien” wyraża przekonanie, że rząd francuski wyrazi swą zgodę na projekt Mussoliniego tylko pod warunkiem, że do paktu mocarstw Polska i Mała Ententa należeć będą jako stali członkowie, w przeciwnym zaś razie Francja odmówi swego udziału w pakcie.

Pismo podkreśla w końcu z uznaniem energiczną akcję interwencyjną w tej sprawie ministrów zagranicznych Polski i Małej Ententy, którzy zgóry zastrzegli dla swoich krajów całkowitą swobodę działania.

Bojkot żydów nie będzie wznowiony w środe

Oświadczenie kierownika bojkotu w Niemczech.

Berlin. — Kierownik komitetu bojkotu żydów w Niemczech, Streicher, oświadczył w Monachjum, że ma wrażenie, że narodowi socjaliści nie będą kontynuowali w środe dalszej walki przeciw żydom. Niełatwo było uczynić to ustępstwo, ale Hitler może przeprowadzać swój plan tylko stopniowo.

Niemcy poznały, że zasadniczym ich wrogiem są żydzi. Nadejście znowu czas, kiedy prawo zabroni małżeństw mieszanych między ludnością żydowską a niemiecką.

W rozmowie z poselem Albrechtem Streicherem oświadczył, że przez bojkot uswiadomił sobie międzynarodową łączność żydostwa.

Gdy bojkot trzeba było prowadzić dłużej, to nastąpiłyby nieobliczalne następstwa gospodarcze.

Według doniesień ze Zgorzelca na polecenie kierownictwa okręgowej partii narodowo-socjalistycznej w niemieckim Śląsku w niedziele podjęto dalszy bojkot żydów. Ze względu na zbliżające się święta Wielkiej Nocy w różnych miastach zezwolono na otwieranie sklepów.

Berlin. — Hitlerowski „Angriff” donosi, że numerus clausus ma być wprowadzony również dla żydów notariuszów w Prusach.

To samo pismo w związku z rozpoczęciem w sobotę generalnego bojkotu kupców żydowskich na całym terenie Nie-

Dźwiękowie „GRAND-KINO”
Dziś we wtorek po raz ostatni
Winaeta Burlian największy komik świata
POD KURATELA

mieć, pisze co następuje:
„Nowonarodzone narodowe Niemcy po kazaly w sobotę całemu światu, że nie są skłonne ustępować w połowie drogi i posuną się do ostateczności w obronie swej godności.

Światowe żydostwo ma obecnie 2 dni do dyspozycji dla zahamowania swojej hecy protestacyjnej. Na wszelki wypadek narodowi socjaliści stoją z bronią u nogi. Jeżeli heca protestacyjna będzie dalej kontynuowana, wówczas narodowi socjaliści przystąpią do drugiego generalnego ataku, mającego na celu zupełne unicestwienie żydów, mieszkających w Niemczech”.

Co odpowie Francja?

„Kurjer Warsz.” w depezy z Paryża pisze na temat paktu 4-ch mocarstw:

Wydaje się absolutnie pewnym, że rząd francuski zgodzi się na rozmowy i układy w ograniczonym gronie przedstawicieli 11 4-ch wielkich państw, co będzie równoznaczne z utworzeniem 10-letniego dyrektorjatu, chociaż z omińnięciem tej nazwy.

Wszystko to oznacza wszczęcie akcji rewizjonistycznej, stworzenie atmosfery zbiorowej presji na państwa zagrożone, powolne przypieranie ich do muru, tak, żeby były zmuszone pójść na układy i tem samem na ustępstwa.

Oczywiście każdy rząd francuski będzie bronił swych sojuszników, ale, mając jeden głos w dyrektorjacie czterech i oddychając sam zatrutą atmosferą rewizyjną, spotka się w wysiłkach swoich z oporem, wobec którego niejedną raz będzie zmuszony do kapitulacji.

Tak przedstawia się sytuacja w dniu dzisiejszym. Dzień jutrzejszy raczej ją potwierdzi, niż zaprzeczy.

Franklin-Bouillon w obronie Polski.

Paryż. — W Marsylii wygłosił poseł Franklin-Bouillon wielką mowę polityczną, w której wezwał całą ludność do jednolitości wobec trudnej sytuacji politycznej i oświadczył m. in. w sprawie Pomorza co następuje:

„Jeżeli Francja pójdzie na projekty rewizjonistyczne to temsamem opuści Polskę, a znaczy to, że Niemcy wejdą znowu w posiadanie terytorjum, które ukradli 150 lat temu, i którego ludność składa się w 96 proc. z Polaków. Jeżeli oddamy w ręce Hitlera 1.200.000 Polaków pomorskich, zdamy sobie łatwo sprawę, co z tego wyniknie.

Niektóre zachwalstwa zagraniczne — oświadczył Franklin-Bouillon, są wprost proporcjonalne do stanu liczebnego sił zbrojnych i aeroplanów bojowych. Nie wolno nam więc rozbrajać się wobec Europy, ogarniętej szaleem wojny i rewizjonizmu.

Niemcy żądają Pomorza Śląska i Wielkopolski.

Berlin. — W chwili, gdy projekt Mussoliniego paktu 4-ch mocarstw uznany został przez Niemcy za oficjalne wysunięcie kwestii rewizji traktatu wersalskiego, a więc rewizji granic, apodyktycznie Niemiec wzrosły. Żądają oni teraz nietylko zwrotu Pomorza i Górnośląskiego, lecz nawet... Poznańskiego. Na wstępie związku poznańskiego wygłosił na ten temat referat niemiecko-narodowy poseł dr. von Lehr, uzasadniając słuszność jego żądania co do oddania Poznańskiego; motywował on je tem, że

Poznańskie było „odwieczną prowincją germańską“ i zwrot Poznań powinien się stać centralną kwestją zagadnienia rewizjonistycznego.

TELEGRAMY

ANGLJA OGRANICZY IMPORT SOWIECKI.

London. — W Izbie gmin Mac Donald zapowiedział wniesienie specjalnej ustawy, dotyczącej ograniczenia importu sowieckiego do Anglii. Ustawa ta ma się składać z jednego artykułu i ma być zatwierdzona we wszystkich trzech czytaniach od razu w środę, tak, aby w czwartek stała się obowiązująca.

Ustawa ta, będzie oparta na pewnych ograniczeniach walutowych, a mianowicie, przewidywać będzie dopuszczenie importu sowieckiego do Anglii w takiej tylko wysokości, jaką wyniesie wartość eksportu angielskiego do Rosji.

OPIEKUN UKRAINCÓW GEN. GROENER USTĄPIŁ.

Berlin. — Były szef sztabu okupacyjnej armii niemieckiej na Ukrainie w r. 1918 generał Groener ustąpił pod naciskiem sfer hitlerowskich ze stanowiska przewoźniczego kuratorium ukraińskiego instytutu naukowego w Berlinie. Jego następcą na tem stanowisku ma być kierownik działu polityki zagranicznej narodowych socjalistów, Rosenberg.

FRANCJA BUDUJE CZTERY KRĄZOWNIKI

Paryż. — Ministerstwo marynarki zarządziło natychmiastową budowę czterech krążowników o pojemności 7.500 ton. Krążowniki te, których budowa była przewidziana w budżecie na rok 1932, będą nosiły nazwy: „Chateaufoucault“, „Montcalm“, „Gloire“, „Marseillaise“.

„Żydowska Rada Wojenna“.

Nowy Jork. — Prokurator stanu nowojorskiego Aron Sapiro wydał proklamację w sprawie utworzenia „żydowskiej rady wojennej“, mającej na celu zorganizowanie bojkotu towarów niemieckich przez cały świat.

Jak proklamacja głosi, przez ręce pośredników narodowości żydowskiej przechodzi ogółem 80 procent niemieckiego handlu.

Ostatecznym celem tego ruchu bojkotowego będzie sparaliżowanie niemieckiego handlu i przemysłu aż do zaprzestania przesłaowania żydów w Niemczech. Żydzi w całych Stanach Zjednoczonych rozpoczęli składki na rzecz uciezionych przez narodowych socjalistów żydów w Niemczech. Składki dały dotychczas poważne sumy.

Szwajcaria nie wpuszcza EMIGRANTÓW ŻYDOWSKICH.

Bern. — Federalne władze szwajcarskie wydały rozporządzenie niedopuszczania do stałego osiedlenia się w Szwajcarii żydów, przybywających z Niemiec. Mają oni prawo jedynie do czasowego pobytu.

Wszelkie zajęcia zarobkowe, nabywanie nieruchomości, zakładanie przedsiębiorstw handlowych, przystępowanie do spółek handlowych, są żydom zabronione.

ŻYDZI SKAPITULOWALI.

Berlin. — Berlińskie pisma wieczorne przynoszą następujące doniesienie Reutersa z Nowego Jorku:

Stosownie do życzenia amerykańskiego departamentu stanu i kierowniczych członków kongresu amerykańskiego, żydzi amerykańscy zdecydowali się zachować milczenie wobec sytuacji żydów w Niemczech.

RUCH BOJKOTOWY OGARNIA FRANCJĘ.

Paryż. — We Francji odbywają się w dalszym ciągu zebrania protestacyjne przeciw przesłaowaniu żydów w Niemczech. Bojkot towarów niemieckich przebiegał się w Paryżu na prowincję. W kościołach katolickich w Paryżu rozdawano wczoraj ulotki, wzywające katolików francuskich do przyłączenia się do ruchu protestacyjnego.

Również z Brukseli donoszą, iż w niedzielę po południu odbyło się tam wielkie zgromadzenie protestacyjne przeciw akcji narodowych socjalistów w Niemczech, przyczem wielu mówców atakowało bardzo ostro rząd niemiecki.

KARMIONO ŻYDÓW SKARPETKAMI I POJONO RYCYNUSEM.

London. — Naczelny organ partii konserwatywnej „Morning Post“ otrzymuje z Berlina od swego specjalnego wysłannika depeszę o nowych gwaltach niemieckich przeciw żydom.

JANINA DOBRZYŃWICZOWNA

ś. t. p.
Po długich i ciężkich cierpieniach opatrzonej św. sakramentami sześcioletniej córki Dnia 5 Kwietnia 1933 roku, przedzwiaz lat 16.
Wyprowadzenie drogi nam zwłok z domu żałoby przy ul. Waszyngtona № 62 na cmentarz św. Rocha odbędzie się w środę dnia 5 bm. o godz. 3 po poł. O czym zawiadają przysięgli i znanych pogrzebi w głębokim smutku Rodzice, siostry i bracia.

PODZIĘKOWANIE.

Wszystkim, którzy oddali ostatnią posługę drogiem nam zwłokom

ś. t. p.

JÓZEFA WIĘCŁAWSKIEGO

a w szczególności przewielebnemu duchowieństwu: ks. prałatom Mireckiemu, ks. prałatom Wróblewskiemu, ks. Patrzykowi, P. P. delegatowi wojewódzkiego wydziału przemysłowego, Magistrowi praw W. Wojtowiczowi, Prezydentowi Izby Rzemieślniczej Michałowskiemu, Dyr. Axentowiczowi, Rady Musiałowi, Towarzystwu Rzemieślniczemu, wszystkim Cechom, II-mu Stow. M. P. M., personelowi sklepu „Rzemieślnik“, Towarzystwu Śpiewacemu pod dyr. P. Jaworskiego, oraz p. p. Sucheckiemu, Smolusze, Miszczakowi, Braksatorowi, składa ta drogą z głębi zbolełego serca serdeczne „Bóg zapłać“

Żona, dzieci i wnuki.

kich przeciw żydom.

Dziennik donosi obszernie o śmierci znanego adwokata berlińskiego, żyda, dr. Joachima. Został on przez szturmówkę narodowo-socjalistyczną zawleczony do kasarni przy ul. gen. Pabsta i tam pobity na śmierć.

Korespondent donosi w dalszym ciągu wiele szczegółów o znaczeniu się szturmowców i t. zw. oddziałów bezpieczeństwa narodowo-socjalistycznych nad wiekami. M. in. zmuszają oni ich do polikania zużytych skarpetek. Również dają oni do picia więźniom duże ilości rycynusu.

STRZELANINA PRZED SKLEPEM.

Berlin. — Wczoraj w Frankfurcie n. Me. przed sklepem żydowskim doszło do utarczki pomiędzy grupą ludzi a posterunkiem „narodowo-socjalistycznym“. Nastąpiła wymiana strzałów, których ofiarą padły 2 osoby ranne. Zaalarmowany oddział szturmowców aresztował kilku uczestników starcia.

NIEMCY RABUJĄ ŻYDÓW.

Berlin. — W kilku miastach doszło na tle bojkotu do poważnych wykroczeń. M. in. w Kolonii grupa hitlerowców umundurowanych wchodziła do mieszkań żydowskich i pod groźbą aresztowania wymuszała okup. W ten sposób od pewnego kupca żydowskiego wymuszono tysiąc marek, a od innego 700 guldenów holenderskich. Kilku napastników miało opaski policji pomocniczej.

PIRACI CHIŃSKY PORWALI 4-CH OFICERÓW ANGIELSKICH.

Tokjo. — Według agencji „Rengo“ wielkie wrażenie wywarła wiadomość o porwaniu z pokładu okrętu „Nanchang“ 4-ech oficerów angielskich. Okręt będący własnością „China Navigation Co“ był napadnięty przez dwie łodzie korsarzy chińskich. W pogon za korsarzami udały się torpedowce japońskie.

CYGANIEWICZ OTRZYMAŁ 25.000 DOLARÓW.

Nowy Jork. — Odbył się tu proces.

wytoczony przez znanego sifacza Stanisława Zbyszka Cyganiewicza wydawnictwu koncertu Hearsta „New-York American“. Dziennik ten zamieścił w swoim czasie artykuł, ilustrowany fotografiami Cyganiewicza oraz dziećmi, przedstawiającymi goryla, przyczem pod ilustracją widniał napis: „Niema między nimi zasadniczej różnicy fizycznej“. Cyganiewicz zeznał w sądzie, że wybrzyk „New-York American“ naraził go na wiele przykrości i sprawę wygrał: Sąd przyznał mu 25.000 dolarów tytułem odszkodowania.

KATASTROFA SAMOLOTU NIEMIECKIEGO.

Berlin. — Samolot „D 534“ lecący z Dortmundu do Hanoweru z nieznaną dotychczas przyczyną spadł przymusowo koło Hamperode.

„Po-wyjądawaniu samolot spłonął. Kierownik samolotu v. Riedheim poniósł przytem śmierć, podczas gdy adjutelegrafista Schipper wyszedł z ranami od poparzenia. Pasażerów nie było na pokładzie.

HURAGAN PRZESZEDŁ NAD SYCYLIJĄ.

Rzym. — Liczne okolice południowych Włoch nawiedzono zostały ub. nocy przez katastrofalną burzę.

Wybrzeże Katanii zalane zostało olbrzymią falą morską, która wyrządziła wielkie szkody. Woda wtargnęła do magazynów portowych, niszcząc wielkie ilości towarów, a liczne okręty stojące w porcie zostały zerwane z kotwicy i znacznie uszkodzone.

W miejscowości Acciastello fala morska zalała plac targowy, zaś w sąsiedniej miejscowości Acciastroze wiele domów stoj pod wodą.

Komunikacja kolejowa między Syrakuzami a Mesyną jest przzerwana, ponieważ nasyppy kolejowe na wielkiej przestrzeni są podmyte.

Na linii Mesyna — Palermo woda zerwała most kolejowy.

Wiele domów w miejscowościach nadbrzeżnych grozi zawałeniam.

Sprawa inż. Ruszczewskiego

Warszawa. — Jako pierwszy świadek był wczoraj badany pos. Gawlik, wezwany przez obronę.

Pos. Gawlik, członek klubu B. B., należał również do zarządu federacji pracy, inż. Ruszczewski był prezesem tej organizacji. Świadek wyraża się o Ruszczewskim bardzo pochlebnie. Uważa go za bezinteresownego działacza społecznego. Jest on nawet człowiekiem łatwowiernym. Do tego stopnia, że żywiły ujemne, których nie brak w żadnej większej organizacji, starały się wyzyskać jego dobro. Swego czasu wyłożył Ruszczewski 30.000 zł. na cele federacji Świadek słyszał, iż Ruszczewski nosił się z zamiarem ofiarowania federacji placu na budowę. O tem miał być poinformowany gen. Górecki.

Następnie zeznawał adw. Chorzeński, radca prawny Zw. przemysłowców budowlanych.

Z kolei św. Martens, prezes Zw. prze-

mysłowców budowlanych twierdzi, iż firma „Budownictwo i przemysł“ nie była znana w Związku.

W dalszym ciągu badany był św. pułk. Berezowski, który złożył zeznania przy drzwiach zamkniętych.

Pod koniec rozprawy zeznała p. Rittenbergowa, kuzynka żony inż. Ruszczewskiego, z domu Berenstein. Zeznania jej dotyczą spraw majątkowych pani Ruszczewskiej. Świadek stwierdza, że p. Ruszczewska jest z domu bardzo zamożną osobą i że przed zamążpójściem otrzymała 50.000 zł. posagu, oraz od ciotki 2.000 dolarów na wybudowanie wille i samochodów.

Prok. Grabowski: — Czy to nie był ten sam samochód, o którym już mówiliśmy? Ten, który inż. Ruszczewski kupił za skarbowe pieniądze?

— Nie, tamten samochód był marki „Chevrolet“, a ten „Ford“.

O bajecznych zarobkach inż. Ruszczew-

skiego w latach 1920—1921 zeznawał św. Rosen. Opowiada on o spółce Ruszczewskiego z niejakim Celnikiem. Spółka ta dostarczała drzewo do wojska. Z tytułu rozrachunków Ruszczewskiemu należało się w 1927 roku od Celnika 50.000 zł. Suma ta została wypłacona Ruszczewskiemu.

Dzisiaj będzie zeznawała żona inż. Ruszczewskiego. Zeznania te odbędą się przy drzwiach zamkniętych.

SKŁAD WŁADZ NACZELNYCH FUNDUSZU PRACY.

Warszawa. — W dniu 3 b. m. mianowano władze Funduszu Pracy.

Prezesa został b. min. inż. Czesław Klarnier, zastępcą — dyr. Jerzy Drecki, naczelnym dyrektorem — pos. Zbigniew Madejski, dyrektorami — Tadeusz Grunwald i naczelnik Zagrodzki.

Do komitetu naczelnego zostali powołani: woj. Paciorkowski, woj. Grażyński, woj. Hauke-Nowak, woj. Jaroszewicz, da lej sen. Iwanowski, b. min. Jurkiewicz, pos. Sowiński.

Następnie jako przedstawiciel prezesa Rady ministrów p. wicemin. Lechnicki, jego zastępcą p. Martin.

Ponadto przedstawiciele ministerstw: spraw wewn., komunikacji, skarbu, opieki społ., przem. i handlu, rolnictwa i ref. roln., oraz przedstawiciele Zw. komunalnych, gmin miejskich, rolnictwa, organizacji pracodawców, robotników, pracowników umysłowych i samorządów gospodarczych.

PREMIER PRYSTOR U MARSZ. PIŁSUDSKIEGO.

Warszawa. — Onegdaj odbyła się duża konferencja między premierem Prystorem a Marsz. Piłsudskim.

Przed wyborem Prezydenta Rzplitej

Marsz. Piłsudski na czele Min. Spr. Zagr.?

Pod powyższym tytułem „Robotnik“ pisze: „Wybory Prezydenta Rzeczypospolitej mają się odbyć mniej więcej za miesiąc. Według wczorajszych wiadomości jedyną realną w tej chwili kombinacją jest ponowny wybór prof. Ign. Mościckiego. Wszelkie inne kombinacje są podobno nieaktualne.

Jednocześnie krążyły wczoraj pogłoski, że p. Marsz. Piłsudski zamierza objąć w czasie najbliższym stanowisko ministra spraw zagranicznych, nie rezygnując ze stanowiska ministra spraw wojskowych; p. Beck zostałby w takim wypadku pierwszym wice-ministrem spraw zagranicznych, wice-ministrem byłby nadal p. Szembek, albo p. T. Filipowicz, do nie dawna ambasador Polski w Waszyngtonie.

Nastąpiłyby zarazem pewne zmiany na placówkach dyplomatycznych. P. Matuszewski, b. minister skarbu, byłby ambasadorem w Rzymie (przy rządzie włoskim, nie przy Watykanie) zamiast p. Potockiego, który, jak wiadomo, zrzekł się tego stanowiska“.

ULGI W OPŁACIE CZESNEGO DLA DZIECI BEZROBOTNYCH.

Warszawa. — Ministerstwo oświaty ma wydać niezmiernie doniosłe zarządzenie w uzupełnieniu przepisów o pobieraniu czesnego w gimnazjach nauczniestwowych szkołach zawodowych i zakładach kształcenia nauczycieli.

Na mocy tego zarządzenia począwszy od roku szkolnego 1933-34 narówni z dziećmi inwalidów, korzystać będą z prawa pierwszeństwa przy zwalnianiu od czesnego także dzieci bezrobotnych pracowników umysłowych.

Ukończenie strajku

w łódzkiej przemyśle zrzeszonym. Łódź. — Sprawa strajku w przemyśle włókienniczym poczęła się w poniedziałek ostatecznie wyjaśniać.

Po ostatnich konferencjach włókiennarzy z p. woiewodą Hauke-Nowakiem okazało się, że istnieją konkretne podstawy do zakończenia akcji strajkowej.

W związku z tem zebranie delegatów powzięto uchwałę, na mocy której postanowiono przerwać strajk w fabrykach zrzeszonych, wedle umowy zgodnej z warunkami ustalonymi na konferencji warszawskiej. W myśl powyższej uchwały robotnicy w niektórych fabrykach podjęli pracę już w poniedziałek.

Częściowo uruchomione zostały zakłady I. K. Poznański oraz częściowo zakłady Silbersteina. Buhlego. Ponadto podjęło pracę około 20 fabryk średniego i

drobkiego przemysłu. Ogółem przystąpiło do pracy w ciągu przedpołudnia 6.800 robotników.

W Piotrkowie i Tomaszowie Mazowieckim ruszyły już wszystkie fabryki zrzeszone. W Pabjanicach, gdzie zawarto umowę z przemysłowcami, strajk również zakończono. W godzinach popołudniowych uruchomione zostały dalsze fabryki, zwłaszcza wielkiego przemysłu, a mianowicie fabryki Eitingon, Seiglera, Silbersteina, Biebermana, Karolewska Manufaktura i Hauslera.

Ogółem przystąpiło do pracy po południu około 11.000 robotników.

Po południu podpisana została umowa zbiorowa, obejmująca stawki płac, ustalone w protokole warszawskim.

W związku z powyższym strajk został w przemyśle zrzeszonym zakończony i na wezwanie związków zawodowych robotnicy podejmują już od wtorku pracę.

Pertraktacje firm niezrzeszonych posuwają się bardzo powoli. Dotychczas podpisało umowę zaledwie 15 firm niezrzeszonych.

ANGIELSKA SOBOTA OBOWIĄZUJE DO 1 STYCZNIA 1934 R.

Warszawa. — Min. Opieki Społecznej wyjaśniło, że uchwalone w marcu b. r. przez ciało ustawodawcze nowele do ustaw o czasie pracy w przemyśle i handlu, oraz do ustawy o urlopach dla pracowników, zatrudnionych w przemyśle i handlu, mają wejść w życie dopiero z dn. 1-go stycznia 1934 roku.

Do powyższego terminu obowiązują w całej rozciągłości nieznowelizowane przepisy tych ustaw, w szczególności zaś postanowienie, dotyczące 6-godzinnego dnia pracy w sobotę, stawek dodatkowego wynagrodzenia za godziny nadliczbowe w wysokości 50 i 100 proc. płac normalnych, oraz zapłaty za dni urlopu.

Proces Gorgonowej odroczony do wtorku 11 kwietnia.

Kraków. — Rozprawę przeciw Ricie Gorgonowej odroczono do wtorku 11-go kwietnia z powodu choroby trzeciego z rzędu sędziego przysięgłego Wojciecha Perausa. Przewodniczący powziął decyzję o odroczeniu wskutek zdekompłowania ławy przysięgłych na podstawie opinii lekarza sądowego oraz na prośbę obrońców.

BOJÓWKI HITLEROWSKIE PORANIŁY POLAKA NA... POLSKIM GÓRNYM ŚLĄSKU.

Katowice. — W nocy z niedzieli na poniedziałek w Nowym Bytomiu na polskim Górnym Śląsku napadła bojówka hitlerowska (1), złożona z 15-tu łobuzów na prezesa miejscowego Koła Związku Powstańców Śląskich p. Palicha i ciężko go nożami pokłuli.

P. Palicha przewieziono w ciężkim stanie do szpitala w Bielszowicach, powiat katowicki.

KATASTROFA SAMOLOTU SOWIECKIEGO POD WILNEM.

Wilno. — Z Postaw donoszą, że przed kilku dniami wskutek defektu silnika spadł samolot sowiecki, który odbywał drogę z Moskwy do Kowna.

Samolot wraz z obsługą dzięki szczęśliwemu zbiegowi okoliczności wyszedł cało. Na miejsce przymusowego lądowania przybył natychmiast przedstawiciel starostwa. Lotnik sowiecki udał się do starostwa, celem złożenia zeznań, poczem odjechał do Warszawy, do dyspozycji władz.

Po dwudniowym pobycie w Warszawie lotnik sowiecki wrócił do Postaw, skąd po załatwieniu dodatkowych formalności odjechał do Moskwy.

WYJAŚNIENIE ZAGADKOWEJ ZBRODNI.

Warszawa. — Zagadka zbrodni, dokonanej przed dwoma tygodniami nad brzegiem Wisły, została wyjaśniona.

Policji udało się wreszcie ustalić tożsamość zamordowanej kobiety. Ustalono, że zamordowana jest służąca Stanisława Szrajber, pochodząca z Łowicza, która ostatnio służyła w Warszawie, przy ul. Konopackiej nr. 6.

Szrajberówna niedawno wygrała w są-

dzie sprawę ze swym uwodzicielem, od którego sąd zasądził alimenty na utrzymanie dziecka. Uwodzicielem tym był zamieszkały w tym samym domu 30-to letni Czesław Bendych.

Gdy policja aresztowała Bendycha, człowieka żonałego i dzielnego, okazał on wielkie zmieszanie, lecz do winy się nie przyznał. Dopiero po badaniu, które trwało bez przerwy 11 godzin, Bendych przyznał się do zbrodni.

Oto Szrajberówna nachodziła go, pomagając się przyznanych jej sądowo alimentów. Postanowił on więc pozbyć się Szrajberówny i zabił ją nad Wisłą, a tam trzema strzałami zamordował. Po zbrodni Bendych spokojnie powrócił do domu i zakopał rewolwer w piwnicy. Policja rewolwer odnalazła i zażądała go do aktów sprawy. Mordercę z polecenia sędziego śledczego osadzono w więzieniu.

WRAZENA I UWAGI.

Luksus, a tandeta.

W jednym z numerów „Gońca Częst.” w feljtonie przez „Niebieskie okulary” wyrażone było ogromne ubolewanie, że częstochowska publiczność nie uczęszcza do teatru, dlaczego? W Częstochowie uważa się, że teatr, kinematograf, sale zabaw, cukierki, kwiaty i inne artykuły zbytku są luksusem i wszystkich tych przyjemności nie potrzeba podtrzymywać a lepiej dać ofiarę na biednych.

Zdaniem zachodniej Europy właśnie ów rzekomy luksus utrzymuje społeczeństwo i daje dobrobyt krajowi całemu, a tandeta — tylko bezrobocie i nędzę. Dzieje się zaś tak dlatego, ponieważ dla wyprodukowania rzeczy luksusowych potrzeba więcej i zdolniejszych rąk do pracy. Dlaczego w południowych krajach, gdzie ludzie chodzą na pół nago i nie znają żadnego luksusowego ubrania, jest największa nędza?

U nas w Polsce jest tylu bezrobotnych i tyle nędzy, chociaż wiele mamy robót, niezbędnych, że mogliby nasi ludzie nie wyjeżdżać zagranicę na roboty i tam być pomiewierani i przesładowani, ale u nas budować koleje, układać szosy, obwałowywać rzeki i przeprowadzać tym podobne roboty potrzebne i konieczne. Na przykład jeżeli wyjeżdża zagranicę ludzi około 30,000, to przecież straszny ubytek dla kraju, bo tych 30,000 ludzi potrzebowaliby przez rok przynajmniej 30,000 par obuwia i tyleż sztuk różnego ubrania, a ponadto zużyłoby odpowiednią ilość żywności. Fabryki miałyby robotę na tyle ludzi, chodziliby do teatrów, na zabawy i nie powiedzieliby, że to luksus i że w

miejsce wianka na mogiłę trzeba dać 5 zł. na biednych.

Jak te twierdzenia wyglądają w przykładzie? Oto taka jest różnica, że na 3-morgowym ogrodzie warzywnym pracuje przez trzy miesiące letnie 5 ludzi, a na 3-morgowym ogrodzie kwiatowo-ornamentowym przez całą zimę najmniej 15 ludzi, ma stałe zajęcie i to ludzi wykwalifikowanych, a przez lato około 40 ludzi. A więc luksus daje ludziom pracę o 25 proc. zwiększoną.

Porównajmy Katowice i Częstochowę; mieszkańców nie wiele co więcej, niż w naszym mieście, tylko że tam jest np. taki sklep kolonialny, w którym pracuje 12 subiektyw, a jest dużo podobnych czy mniejszych sklepów, u nas zaś w każdym kolonialnym sklepie 1 subiekt daje sobie rękę. W Katowicach jest 12 sklepów kwiatowych i wszystkie dobrze prosperują, a tu u nas prawie ja jeden i to nie może sobie pozwolić nawet na teatr, ażeby móc przetrzymać kryzys, płacić wszelkie podatki i t. d.

Ludzie chcą pracować, gdyż po 50-ro dzienne już przychodzą, prosząc o pracę, a ponieważ kwiaty u nas w Częstochowie uważa społeczeństwo za luksus, więc musimy ten luksus zmniejszyć, a tem samem liczbę pracujących ludzi. Dużo się namnożyło pokątnych hodowców, tak zwanych „dzikich”, którzy nie płacą żadnych podatków i ci mogą sprzedawać tańiej, choć lichy towar, a publiczność nie wiele się zna. Aby taniej, choć tandeta! Właśnie ta tandeta we wszystkich branżach zabija cały ruch i dobrobyt kraju.

S. Jastrzębski.



gim terminie tegoż dnia o godz. 11-ej, postanowienia którego będą obowiązujące bez względu na ilość obecnych.

— Z teatru Kameralnego. We wtorek — wieczór poezi i prozy Wyspiańskiego, poprzedzony przemówieniem wicekomisarza M. Madeyskiego. Początek o godz. 8-ej wiecz.

W środę „Papa Kawaler”. W sobotę premiera groteski Winawera: „Smaczny chleb kłamstwa”.

— Ćwiczenia oficerów i podchorążych rezerwy. Z rozkazu Min. Spraw Wojska z dnia 15 marca b. r. zostają powołani na zwyczajne ćwiczenia wojskowe w roku bieżącym, na całym obszarze Rzplitej oficerowie i podchorążowie rezerwy następujących korpusów osobowych: piechoty, kawalerji, artylerji, aeronautyki, saperów, łączności, żandarmerji, samochodów, taborów, uzbrojenia, sanitarnego, (tylko dyplomowani lekarze i magistrzy), weterynaryj, administracji (grupa int.), marynarki wojennej.

Oficerowie i podchorążowie rezerwy, którzy otrzymają karty powołania, lecz z ważnych powodów (śmierć w rodzinie, choroba i t. p.) pragną uzyskać przesunięcia terminu na okres późniejszy, mogą wnieść umotywowane podanie do dowódcy swych formacji ewidencyjnych. Do prób tych nie należy dołączać kart powołania, z wyjątkiem, gdy powołany jest sam chory, a więc nie może odbyć w tym roku ćwiczeń. W tym wypadku należy zwrócić kartę powołania z odpowiednim zaświadczeniem lekarza urzędowego.

Ze zjazdu lekarzy województwa kieleckiego.

W ub. piątek i sobotę odbywał się w Częstochowie wojewódzki zjazd lekarzy powiatowych i miejskich z wojew. kieleckiego; w zjeździe wzięło udział 27 lekarzy z dr. Ostromeckim, wicedyrektorem departamentu zdrowia i dr. Dziwulskim, naczelnikiem wojewódzkiego urzędu zdrowia na czele. Obrady toczyły się w sali Rady miejskiej i dotyczyły spraw sanitarnych i szpitalnych na terenie województwa kieleckiego. Ponadto prof. Grzywo-Dąbrowski z Warszawy wygłosił odczyt na temat orzecznictwa lekarskiego w związku z nowym kodeksem karnym.

W drugim dniu zjazdu uczestnicy zwrócili uwagę na urzędniczą wodociągową i kanalizacyjną w Częstochowie i Wierchowickach oraz oczyszczalnie ścieków miejskich. Na zakończenie obrad docent Anigstein z państw. Zakładu higieny wypowiedział referat o durze plamistym, poczem dr. Zubr lekarz powiatowy z Buska, mówił o tej kuracyjnej miejscowości. Członków zjazdu podejmowali w Częstochowie p. starosta Eustachiewicz, p. poseł dr. Biłuchowski, p. komisarz miasta Mazur i inni.

— Z Akademji socjalicyjnej państw. Gimm. in. R. Traugutta w Częstochowie. Dnia 25 marca w sali Straży Ogniowej odbyła się uroczysta Akademia, urządzona przez Socjalicyjną Marjańską uczniów państw. Gimnazjum im. R. Traugutta. Na wstępie chórz uczniów klas niższych z towarzyszeniem orkiestry gimnazjalnej odśpiewał hymn socjalicyjny, który zebrana publiczność wysłuchała stojąc.

Krótkim słowem wstępnem, sod. Torsiewicz, kl. VIII wprowadził zebranych w nastrój skupienia, poczem ten sam chórz wykonał dwie pieśni religijne. Z kolef p. H. Motylówna odśpiewała z uczuciem „Modlitwę do Matki Boskiej” — Adama i „Ave Maria” — Gounoda. Młoda śpiewaczka spotkała się z ogólnym uznaniem publiczności, która nagrodziła ją niemni-

ZA WIADOMIENIE.
Z dnem 29 marca r.b. latniącją od roku 1886 Pracownia Krawiecka i Magazyn gotowych ubiorów męskich, damskich i dziecięcych
R. TRAWIŃSKIEGO
została przeniesiona do nowego lokalu przy ul. Najśw. Panny Marii Nr. 29 (telef. 294).
Magazyn został zaopatrzony w wielki wybór gotowych ubiorów męskich, damskich i dziecięcych. Pracownia na miejscu przyjmuje zamówienia z własnych i powierzonych materiałów
CENY PRZYSTĘPNE. Rok założenia 1886. OBSŁUGA UPRZEJMA.

KRONIKA

Środa 5 Kwietnia

Dziś — Wincentego Ferer] Jutro — Celestyna pap.
Wschód słońca o godz. 5.12 Zachód — 18.22
Kalendarzyk historyczny: Bitwa pod Sandomierzem ze Szwedami w 1656 roku.

— Zebranie Konferencji Pań św. Wincentego a Paulo. W dniu 6 kwietnia, tj. w czwartek, o godz. 5 po poł. w małej sali Katedralnej odbędzie się zebranie członki Konferencji Pań św. Wincentego a Paulo przy par. św. Rodziny.

— Z uroczystego wieczoru ku czci św. Józefa, Staraniem Tow. „Pomoc” w dn. 26 marca rb. w sali Katedralnej odbył się uroczysty wieczór ku czci św. Józefa. W niezwykłe pięknych żywych obrazach z życia św. Patriarchy oraz z życia św. Germany, ubogiej pasterki, przedstawiony został szczytny cel życia świątobliwego, pełny cierpienia i zaparcia się, które kończy się wielką chwałą i prawdziwym zwycięstwem. Szkoda tylko, że takie małe

jest zrozumienie tych wzniosłych prawd, zawsze tryskających nowym pięknem i ogromnie podnoszących na duchu każdego widza. Szczególniej młodzież nasza należałoby zachęcać do przyswojenia sobie tych pięknych wzorów.

Tym wszystkim, którzy wzięli udział czynnie i przyczynili się do urzędzenia tego pięknego wieczoru Tow. „Pomoc” składa na tem miejscu serdeczne „Bóg zapłać”.

— Zgromadzenie delegatów Komitetów L.O.P.P. woj. kieleckiego. W dniu 9 kwietnia r. b. w sali Klubu Urzędników Państwowych (Gmach Województwa) w Kielcach odbędzie się ogólne zgromadzenie sprawozdawcze delegatów Komitetów Powiatowych, Miejskich i Kolejowych na prawach Powiatowych Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwigazowej Województwa Kieleckiego w pierwszym terminie o godz. 10. 30.

W razie przybycia małej ilości delegatów Zgromadzenie odbędzie się w dru-

Dr. M. ROZEN
Choroby skórne i weneryczne leczenia zytaków.
II Aleja Nr. 41, od 8-12 i od 2-8

